

Edwin Kawala

O dożywociu słów kilka

Palestra 30/3(339), 11-17

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dzeniom rewizji, powód nie był człowiekiem w podeszłym wieku w chwili wypadku. Niewiele można dorzucić do wywodów Sądu Najwyższego na ten temat. Trzeba tylko pamiętać, że reguła umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie ma charakteru statycznego. Spadek wartości pieniądza oraz inne czynniki sprawiają, że konkretnym rozstrzygnięciom nie można przypisać waloru zasady prawnej.

3. Przepis art. 436 § 2 zd. 1 k.c. obejmuje także szkodę na mieniu. W konkretnej sprawie chodziło o określenie wysokości odszkodowania za zniszczony ciągnik. Wyłoniło się pytanie, czy uzasadnione było przyznanie powodowi odszkodowania według cen wolnorynkowych ciągnika z daty wydania wyroku. W tym względzie jesteśmy skazani na domysły, ponieważ sprawa nie została dostatecznie wyjaśniona. Według Sądu Najwyższego, gdyby w związku z wypadkiem powód uzyskał przydział nowego ciągnika i nabył go za cenę obowiązującą w handlu uspołecznionym, to byłyby uzasadnione zarzuty rewizji co do wysokości odszkodowania. Przyznanie odszkodowania ma jedynie na celu „wyrównać stan majątkowy poszkodowanego do poziomu, jaki by istniał, gdyby nie nastąpił wypadek”. Gdyby twierdzenia strony pozwanej zostały potwierdzone, to ustalone odszkodowanie „wykraczałoby poza wyrównanie szkodliwych dla poszkodowanego następstw w postaci utraty ciągnika”.

Trudno powiedzieć coś stanowczego na temat przytoczonych wywodów i dlatego ograniczam się do zgłoszenia refleksji natury ogólnej. Myślę, że sporo przesady tkwi w obawie przed nie usprawiedliwionym wzbogaceniem poszkodowanego. Na tle konkretnej sprawy okazuje się jednocześnie, jak trudna i złożona jest problematyka ustalenia odszkodowania.

EDWIN KAWAŁA

O DOŻYWOCIU SŁÓW KILKA

Autor omawia kontrowersje wywołujące się na tle odpowiedniego stosowania przepisów k.c. o umowie dożywocia do prawa dożywocia, które powstało na podstawie art. 8 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.

Ustawa o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych¹ została — jak wiadomo — uchylona z dniem 6 kwietnia 1982 r., zostały jednak utrzymane w mocy: nabyta na podstawie jej przepisów własność nieruchomości oraz związane z tym nabyciem skutki prawne określone w art. 5, 6 i 8—11 tej ustawy. Ponadto rozpoznawanie spraw o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości na podstawie ustawy z dnia 26.X.1971 r. przez posiadaczy samoistnych oraz o odroczenie terminu zapłaty należności z tytułu nabycia własności tych nieruchomości przekazane zostało sądom.² Kwestie prawne związane z nabyciem własności nieruchomości rolnych na podstawie przepisów uchylonej ustawy omówiłem w zarysie w opracowaniu pt. „Cywilnoprawne aspekty uwłaszczenia rolników” (wydanym w 1985 r.

¹ Dz. U. z 1971 r. Nr 27, poz. 250 i z 1975 r. Nr 16, poz. 81.

² Zob. art. 4 i 11 ustawy z dnia 26.III.1982 r. o zmianie ustawy-Kodeks cywilny oraz o uchyleniu ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, Dz. U. Nr 11, poz. 81.

w serii „Biblioteka Palestry”).³ W niniejszym artykule chciałbym przedstawić szerzej jeden z tych problemów, a w szczególności możliwość stosowania przepisów kodeksu cywilnego o umowie dożywocia do prawa dożywocia, które powstało z mocy art. 8 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.

Ustawa o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych utrzymała w mocy prawo dożywocia obciążające przed dniem 4.XI.1971 r. nieruchomości rolne nabyte na mocy jej art. 1, a więc niezależnie od tego, czy rolnik objął nabytą nieruchomość w posiadanie samoistne na podstawie nieformalnej umowy, czy też bezumownie. Uwłaszczony rolnik ponosi odpowiedzialność osobistą za świadczenia objęte prawem dożywocia, powstałego w przepisanej przez prawo formie przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a więc przed dniem 4.XI.1971 r.

Odrębny problem prawny stanowi dożywocie, które powstaje z mocy samego prawa na podstawie przepisu art. 8 ustawy z dnia 26.X.1971 r. Prawo to powstaje jednocześnie z nabyciem prawa własności nieruchomości rolnej na mocy przepisu art. 1 ust. 1 ustawy w sytuacji faktycznej, gdy rolnik objął nabytą nieruchomość w posiadanie samoistne na podstawie umowy o dożywocie bez zachowania formy przewidzianej przez prawo, a dożywotnik żyje w dniu wejścia w życie omawianej ustawy, a więc w dniu 4.XI.1971 r. Powstaje ono i wymaga uwidocznienia w postanowieniu stwierdzającym nabycie własności nieruchomości niezależnie od tego, że dożywotnik zmarł przed jego wydaniem, jeżeli tylko żył on w dniu 4.XI.1971 r. Treść dożywocia powstałego z mocy art. 8 ustawy z dnia 26.X.1971 r. ustala się według nieformalnej umowy.

Ustawa o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych w art. 8 stanowi, że do prawa dożywocia powstałego na tej podstawie stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego. Kwestii tej dotyczy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1975 r. III CZP 31/75, w myśl której przepis art. 913 § 2 k.c., według którego umowa dożywocia może być w wypadkach wyjątkowych rozwiązana na żądanie dożywotnika, stosuje się odpowiednio również wtedy, gdy prawo dożywocia powstało z mocy prawa na podstawie art. 8 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.⁴

Stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w odnotowanej wyżej uchwale zasługuje w pełni na aprobatę i zawiera doniosły walor praktyczny. Sytuacja prawna dożywotnika, na rzecz którego powstało prawo dożywocia na podstawie przepisu art. 8 ustawy z dnia 26.X.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, nie może być bowiem gorsza od sytuacji dożywotnika, którego prawo dożywocia powstało na podstawie przepisów k.c.⁵ Refleksje budzi jednak samo uzasadnienie tej uchwały.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 8 maja 1975 r. III CZP 31/75 przyjmuje, że nabycie z mocy prawa własności nieruchomości przez jej posiadacza na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych nie jest ustawową konwalidacją umowy zawartej bez zachowania przewidzianej przez prawo formy, stanowiącej podstawę objęcia tej nieruchomości w posiadanie, gdyż umowa ta stanowi jedynie podstawową przesłankę nabycia własności z mocy prawa. Z nabyciem z mocy prawa własności nieruchomości, którą rolnik objął w samoistne posiadanie na podstawie nieformalnej umowy o dożywocie, powstaje jednocześnie — również z mocy prawa w myśl przepisu art. 8 ustawy — na rzecz dożywotnika prawo dożywocia, którego treść ustala się według nieformalnej umowy

³ Zob. „Palestra” 1985, nr 5.

⁴ Teza tej uchwały z uzasadnieniem została opublikowana w OSNCP z 1976 r., nr 2, poz. 32.

⁵ Zob. art. 908—916 k.c.

o dożywocie, a do którego stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego. Zastrzeżenie w art. 8 ustawy uwłaszczeniowej, że przepisy kodeksu cywilnego dotyczące prawa dożywocia, do których należy także art. 913 § 2 k.c., stosuje się odpowiednio, oznacza, iż przepisy te — wywodzi Sąd Najwyższy — należy stosować z uwzględnieniem swoistej sytuacji, w której zarówno nabycie własności nieruchomości jak i powstanie prawa dożywocia następuje nie z mocy umowy stron, lecz z mocy prawa. W związku z tym w warunkach przewidzianych w art. 913 § 1 k.c. żądanie sprowadza się do rozwiązania nie umowy o dożywocie, lecz stosunku dożywocia. Poza tym żądanie takie przysługuje takiemu tylko dożywnikowi, który do chwili uwłaszczenia rolnika, będącego zobowiązanym z tytułu powstałego z mocy prawa na rzecz dożywnika prawa dożywocia, był właścicielem nieruchomości i w takim charakterze zawarł z tym rolnikiem nieformalną umowę o dożywocie.

Należy ponadto podkreślić, że rozwiązanie na podstawie art. 913 § 2 k.c. przez sąd stosunku dożywocia — kontynuuje Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 8 maja 1975 r. III CZP 31/75 — nie stanowi uchylecia decyzji administracyjnej, stwierdzającej z mocy prawa nabycie własności nieruchomości przez rolnika i powstanie prawa dożywocia na rzecz dożywnika. Rozwiązanie stosunku dożywocia w niczym nie podważa tych decyzji, skoro rozwiązanie to jest skutkiem zdarzeń, które nastąpiły później, i skoro następuje ono ze skutkiem *ex nunc*, tj. z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia sądowego, wydanego przez sąd w granicach przysługujących mu kompetencji przewidzianych w art. 913 § 2 k.c. w związku z art. 8 ustawy uwłaszczeniowej (zawierającym wspomniane już wyżej odesłanie do przepisów kodeksu cywilnego).

Te wywody Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu uchwały z dnia 8 maja 1975 r. III CZP 31/75 budzą — jak wspomniałem — określone refleksje.

Mówiąc o „odpowiednim” stosowaniu określonych przepisów ustawy do innej instytucji prawnej, zbliżonej z reguły co do treści do tej, której przepisy mają być odpowiednio do niej stosowane, trzeba mieć na względzie to, że nie jest to operacja o jednolitym charakterze. Przepisy prawa dotyczące określonej instytucji prawnej (np. sprzedaży), które mają być odpowiednio stosowane do innego zakresu odniesienia (np. do zamiany) można często — posługując się jako kryterium stopniem ich dostosowania do regulowania tej instytucji prawnej, do której mają być odpowiednio stosowane — podzielić na trzy grupy.

Do pierwszej z tych grup zaliczyć należy te przepisy, które bez żadnych zmian w ich dyspozycji mogą być stosowane (odpowiednio) do innej instytucji prawnej.⁶ Druga grupa przepisów mająca być odpowiednio stosowana do innego zakresu odniesienia obejmować będzie te z nich, które — ze względu na odmienną sytuację faktyczną, do której mają być stosowane — wymagają odpowiedniego do niej dostosowania (modyfikacji).⁷ Wreszcie do trzeciej grupy zalicza się w literaturze te przepisy, które nie mogą być stosowane do drugiego zakresu odniesienia ze względu na ich bezprzedmiotowość. Można tu wymienić przykładowo przepisy o sprzedaży dotyczące ceny, gdy mają być (z mocy przepisu art. 604 k.c.) stosowane odpowiednio do zamiany.⁸

Wśród przepisów k.c. dotyczących dożywocia (art. 908—916) można także wyróżnić te z nich, które mogą być stosowane odpowiednio do dożywocia powsta-

⁶ Na przykład przepis art. 558 § 1 k.c. dotyczący umowy sprzedaży („strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć ...”) może być z mocy art. 604 k.c. stosowany do zamiany bez żadnych modyfikacji.

⁷ Por. J. Namitkiewicz: Kodeks zobowiązań, t. II, Łódź 1949, s. 70.

⁸ J. Nowacki: Analogia legis, Warszawa 1966, s. 141 i n.; tenże: „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa, PIP 1964, nr 3, s. 370 i nast.

tego na podstawie przepisu art. 8 ustawy z dnia 26.X.1971 r. bez żadnych zmian (art. 910 § 2, 911, 912 i art. 913 § 1 k.c.), dalej te z nich, które wymagałyby odpowiedniego dostosowania (art. 908, 910 § 1 i art. 914 k.c.), jak również takie, które byłyby w tej mierze bezprzedmiotowe (art. 909 k.c.).

Przepisy art. 908, 910 § 1 i art. 914 k.c., w razie odpowiedniego ich stosowania do prawa dożywocia powstałego z mocy prawa na podstawie przepisu art. 8 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, wymagałyby zmiany z tego względu, że jest w nich mowa o przeniesieniu własności, o zbywcy czy umowie, gdy tymczasem dożywocie, do którego przepisy te mają być odpowiednio stosowane, nie powstało z mocy umowy zawartej w przewidzianej przez prawo formie i własność nieruchomości nie została przeniesiona, lecz nabyta z mocy samego prawa, jeżeli tylko spełnione zostały przesłanki nabycia nieruchomości rolnej mającego charakter pierwotny, określone w jej art. 1 ust. 1. Nie można więc mówić w odniesieniu do dożywocia powstałego z mocy przepisu art. 8 ustawy z 26.X.1971 r. o przeniesieniu własności nieruchomości rolnej, lecz o jej nabyciu na podstawie przepisów tej ustawy, jak również nie występuje tu zbywca, lecz „osoba, od której rolnik nabył posiadanie nieruchomości”,⁹ a aktem stwierdzającym nabycie własności nieruchomości nie jest umowa, lecz (obecnie) postanowienie sądu.

Na szczególną jednak uwagę, jeśli chodzi o możliwość odpowiedniego stosowania przepisów k.c. o umowie dożywocia do dożywocia powstałego na podstawie przepisu art. 8 ustawy z 26.X.1971 r., zasługują te przepisy k.c., które nawiązują do rozwiązania bądź uznania za bezskuteczną umowy o dożywocie, a więc art. 913 § 2 i 916 k.c. Przepis art. 913 § 2 k.c., którego głównie dotyczą te rozważania, stanowi, że na żądanie zobowiązanego lub dożywoтника, jeżeli jest on zbywcą nieruchomości, sąd może w wyjątkowych wypadkach rozwiązać umowę o dożywocie.

Istota omawianego tu problemu sprowadza się do tego, czy wymienione wyżej przepisy art. 913 § 2 i 916 k.c. mogą być w ogóle stosowane odpowiednio do dożywocia powstałego z mocy przepisu art. 8 ustawy z 26.X.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, a więc czy stosunek prawny dożywocia, o którym mowa, może być unicestwiony po dniu 4.XI.1971 r. z przyczyn, które uzasadniają rozwiązanie przez sąd kodeksowej umowy o dożywocie (art. 913 § 2 k.c.) lub uznanie jej za bezskuteczną względem określonych osób (art. 916 k.c.).

Wątpliwości powstają w związku z tym, że stosunek dożywocia, do którego ostatnio wymienione przepisy k.c. miałyby być odpowiednio stosowane, nie powstał z mocy umowy zawartej w przewidzianej przez prawo formie, lecz z mocy samego prawa, gdy tymczasem w przepisach art. 913 § 2 i 916 § 1 k.c. jest mowa o rozwiązaniu czy uznaniu za bezskuteczną umowy o dożywocie. Nabycie z mocy samego prawa jest z reguły niezależne od woli stron, która jest jednak niezbędna dla skutecznego zawarcia umowy. W tym tkwi zasadnicza różnica pomiędzy tymi dwoma sposobami nabycia własności nieruchomości i powstaniem prawa dożywocia. Na tym tle powstają uzasadnione wątpliwości, czy przepisy k.c. dotyczące możliwości rozwiązania z określonych powodów umowy o dożywocie mogą być odpowiednio zastosowane do dożywocia powstałego z mocy przepisu art. 8 ustawy z 26.X.1971 r., a jeżeli tak, to na czym polegać ma to odpowiednie ich stosowanie do dożywocia powstałego z mocy przepisu art. 8 tej ustawy.

W przedstawionej wyżej kwestii odnotować można odmienne stanowiska. I tak, zdaniem S. Breyera nabycie nieruchomości rolnej z mocy prawa w wyniku uwłaszczenia na podstawie przepisów ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych ma charakter ostateczny, podyktowany względami nadrzędnymi natury gos-

⁹ Zob. art. 6 ust. 2 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych.

podarcej. Z tych przyczyn przekreślenie skutków prawnych decyzji administracyjnej i zwrot dożywotnikowi nieruchomości wydanej w zamian za dożywocie nie jest możliwe.¹⁰

A. Oleszko wyraża natomiast pogląd, że zagadnienie, czy i w jaki sposób można zmienić stosunek dożywocia powstały na podstawie przepisów ustawy z 26.X.1971 r., należy rozpatrywać w oderwaniu od teoretycznych spekulacji na temat charakteru prawnego nabycia własności. Argumentów na rzecz takiego lub innego stanowiska może dostarczyć wyłącznie brzmienie ustawy przy jednoczesnym ustaleniu jej stosunku do kodeksu cywilnego. Stosunek prawny dożywocia powstały na podstawie przepisów omawianej ustawy — twierdzi wymieniony autor — nie może być identyfikowany z kodeksową umową o dożywocie, gdyż są to dwie różne rzeczy. Gdyby w obu wypadkach chodziło o te same instytucje, to przepisy k.c. należałoby stosować wprost do prawa dożywocia powstałego z mocy przepisu art. 8 tej ustawy, a nie tylko odpowiednio. Odpowiednie stosowanie przepisu art. 908 i nast. k.c. (w związku z art. 8 ustawy z 26.X.1971 r.) polega — zdaniem tegoż autora — na tym, że rozwiązać można sam stosunek prawny dożywocia, powstały na podstawie przepisu art. 8 tej ustawy, bez potrzeby unicestwienia podstawy prawnej, z której ten stosunek powstał.¹¹

Podobne do wyrażonego przez A. Oleszkę stanowisko w tej mierze zajął wcześniej Sąd Najwyższy w uchwale, której istotne motywy przytoczone zostały wyżej w tym artykule.

Trudno jednak podzielić bez wątpliwości pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy i A. Oleszkę, że rozwiązać można stosunek dożywocia bez dotykania podstawy prawnej jego powstania. Nie można także zgodzić się z tym, żeby ten sam stosunek prawny mógł być w różny sposób rozwiązany: przez unicestwienie podstawy, z której stosunek ten się wywodzi, oraz przez uchylenie samego tylko stosunku bez dotykania podstawy jego powstania. Nie wydaje się, żeby między tymi dwoma sposobami rozwiązania stosunku prawnego dożywocia można było postawić znak równości i żeby oba te sposoby były jednakowo poprawne.

Błędny, moim zdaniem, z teoretycznego punktu widzenia jest pogląd, że można rozwiązać stosunek prawny bez zniweczenia podstawy jego powstania. Stosunki prawne mają swoje źródła w określonych zdarzeniach prawotwórczych i tylko uchylenie lub zmiana tego stanu rzeczy może implikować ustanie lub zmianę istniejących stosunków prawnych. Poza tym stosunki prawne istnieją wyłącznie w sferze świadomości i nie mają swego realnego bytu,¹² nie można więc oddziaływać na nie bezpośrednio, lecz tylko poprzez źródło ich powstania. Ponadto posłużenie się sformułowaniem „rozwiązanie stosunku prawnego dożywocia” zdaje się wskazywać na to, że dotyczy ono tylko wzajemnych praw i obowiązków wynikających z dożywocia, nie jest natomiast skierowane na pozbawienie prawa własności nieruchomości osoby zobowiązanej do świadczeń wynikających z dożywocia. Wyrok Sądu tej treści, iż „rozwiązuje się stosunek prawny dożywocia (...)” mógłby być rozumiany w ten sposób, że z dniem jego uprawomocnienia się wygasa zobowiązanie nabywcy nieruchomości do świadczeń objętych prawem dożywocia, a jednocześnie wygasają

¹⁰ S. Breyer: Uregulowanie własności gospodarstw rolnych, NP 1973, nr 38, s. 105.

¹¹ A. Oleszko: Zakres stosowania przepisów kodeksu cywilnego o umowie dożywocia i darowizny w wypadku nabycia własności nieruchomości na podstawie przepisów ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, NP 1975, nr 10—11, s. 1401 i n.

¹² Zob. A. Klein: Elementy zobowiązaniowego stosunku prawnego, Wrocław 1964, s. 3 i n. oraz J. Wiszniewski: Zarys encyklopedii prawa, Warszawa 1970, s. 121, a także A. Łopatką: Wstęp do prawoznawstwa, Warszawa 1968, s. 281 i n. Por. nadto T. Dybowski: Rzecz o stosunku prawnym prawa rzeczowego, PiP 1978, nr 5, s. 68 i n.

wszelkie roszczenia dożywotnika o te świadczenia. Na podstawie tak ujętej treści sentencji wyroku można mieć wątpliwość, czy na jego podstawie nastąpiło powrotne przeniesienie własności nieruchomości, z którą to dożywocie było związane. Z treści wyroku nie można by odczytać więcej, aniżeli zostało w nim wyraźnie rozstrzygnięte.

Rozważania te prowadzą do wniosku, że stosunek prawny dożywocia może przestać istnieć jedynie przez unicestwienie podstawy prawnej jego powstania i tak ta kwestia prawna została uregulowana w kodeksie cywilnym.¹³ W ten tylko sposób może być restytuowana własność istniejąca przed powstaniem dożywocia. Dopóki istnieje i obowiązuje prawomocny akt prawny przenoszący własność nieruchomości i rodzący dożywocie, dopóty jej własność nie może powrócić do dożywotnika, który był zbywcą tej nieruchomości.

Do podobnego w swej treści wniosku, jaki został wyżej przedstawiony, prowadzą również rozważania o możliwości odpowiedniego stosowania przepisów art. 913 § 2 i 916 § 1 k.c. do prawa dożywocia powstałego z mocy przepisu art. 8 ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Skoro bowiem przepisy art. 913 § 2 i 916 k.c. stanowią, że sąd może rozwiązać lub uznać za bezskuteczną umowę o dożywocie (a więc są one skierowane przeciwko źródłu powstania stosunku prawnego dożywocia), to odpowiednie ich stosowanie do dożywocia powstałego na podstawie przepisu art. 8 omawianej ustawy może polegać tylko na tym, że ten stosunek może być wyeliminowany wyłącznie przez uchylenie podstawy prawnej jego powstania. Z drugiej jednak strony taki zabieg — jak była o tym mowa — jest niemożliwy do zaakceptowania, gdyż o nabyciu własności nieruchomości rolnej i o powstaniu stosunku prawnego dożywocia zadecydował sam ustawodawca, a nie strony, jak to ma miejsce w wypadku zawarcia umowy o dożywocie. W tej sytuacji nawet zmiana czy uchylenie aktu nabycia własności ziemi nie mogłyby powodować żadnych modyfikacji w stanie prawnym własności rolnej, gdyż w razie nabycia jej własności na podstawie przepisu art. 1 ustawy z dnia 26.X.1971 r. decyzja administracyjna lub postanowienie sądu ma charakter deklaracyjny, stwierdzający jedynie to nabycie.¹⁴

Uznając, że nabycie nieruchomości rolnej na podstawie przepisu art. 1 ustawy z 26.X.1971 r. nastąpiło z woli ustawodawcy i jest procesem nieodwracalnym,¹⁵ nie należy jednak zapominać o tym, że przepis art. 8 tej ustawy nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów k.c. o umowie dożywocia do dożywocia powstałego z mocy tej ustawy. Mogą więc być wyeliminowane w tym względzie tylko te przepisy k.c. dotyczące dożywocia, które są bezprzedmiotowe dla kwestii odpowiedniego ich stosowania do dożywocia powstałego z mocy art. 8 ustawy z 26.X.1971 r. Odnosić się to może (o czym była już mowa) tylko do przepisu art. 909 k.c. Nie dotyczy więc pozostałych przepisów tego działu k.c., w tym także art. 913 § 2 i art. 916 k.c., mające swój przedmiot odniesienia, gdy chodzi o dożywocie, do którego mają być odpowiednio stosowane. Nakazanie odpowiedniego ich stosowania do dożywocia powstałego na podstawie przepisu art. 8 tej ustawy rodzi swego rodzaju impas, z którego nie można wyjść, posługując się w tym względzie przyjętymi i akceptowanymi kanonami prawa.

Teza uchwały z dnia 8.V.1975 r. III CZP 31/75 — wyrażająca stanowisko Sądu

¹³ Zob. art. 913 § 2 k.c. i np. W. Czachórski: *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968, s. 677.

¹⁴ Zob. J. Starościak, E. Iserzom: *Prawo administracyjne w zarysie*, Warszawa 1959, s. 131 oraz J. Wiszniewski: *op. cit.*, s. 269.

¹⁵ S. Breyer: *op. cit.*, s. 105.

Najwyższego, iż do dożywocia powstałego z mocy przepisu art. 8 ustawy z dnia 26.X.1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych stosuje się odpowiednio przepisy k.c., w tym również przepis art. 913 § 2 tegoż kodeksu — jest w zasadzie powtórzeniem treści art. 8 ustawy uwłaszczeniowej i nie może budzić wątpliwości. Wątpliwości zaś powstają, jak była o tym mowa, co do tego, jakim modyfikacjom powinna ulec treść art. 913 § 2 k.c., aby można było ją odnieść do dożywocia powstałego z mocy art. 8 omawianej ustawy.

Można chyba bronić poglądu, że skoro — w myśl przepisu art. 913 § 2 k.c. — unicestwienie stosunku prawnego dożywocia następuje przez zniweczenie źródła jego powstania, to odpowiednio może być zniweczony stosunek dożywocia powstały z mocy przepisu art. 8 ustawy z 26.X.1971 r. tylko przez zniweczenie źródła jego powstania, co — jak próbowałem wyżej wykazać — jest niemożliwe wobec powstania stosunku dożywocia z mocy samego prawa. Okoliczność, że dożycie wiąże się z nieformalną umową stanowiącą podstawę objęcia nieruchomości rolnej w posiadanie, nie może mieć w tym względzie istotnego znaczenia, skoro umowa stanowi tu jedynie przesłankę nabycia własności i powstania dożywocia z mocy samego prawa.

W tej sytuacji, wobec tak dużej złożoności i skomplikowania omawianego tu problemu, tezę uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1975 r. III CZP 31/75 przyjmując należy aprobować, gdyż ma ona doniosłe znaczenie praktyczne i jest zgodna z poczuciem sprawiedliwości społecznej.

ZOFIA SIENKIEWICZ

KONTROWERSJE DOTYCZĄCE PRZESŁANEK UMIESZCZENIA NIELETNIEGO W ZAKŁADZIE POPRAWCZYM

Artykuł został opracowany na podstawie zebranych materiałów krytycznych dotyczących ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Ustawa z dn. 26.X.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich,¹ wśród wielu środków zmierzających do przeciwdziałania przestępczości i demoralizacji nieletnich, utrzymała znany jeszcze z poprzedniego kodeksu karnego środek w postaci umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym. Takie ustawodawcze rozwiązanie mogło budzić na pierwszy rzut oka pewne zastrzeżenia. Zarówno bowiem doktryna prawa karnego jak i orzecznictwo SN wysuwały w ciągu wielu lat swoje krytyczne uwagi na temat podstaw stosowania umieszczenia w zakładzie poprawczym (dalej w skrócie: „zastosowania zakładu poprawczego”).² Poważne kontrowersje budził ponadto sam charakter prawny zakładu poprawczego, zbliżający go — jak to zauważało wielu

¹ Dz. U. Nr 35, poz. 228, zwana dalej „ustawą o nieletnich” bądź „ustawą”.

² Najwięcej uwag krytycznych wysuwano pod adresem kryterium rozeznania. Por. szeroko omówione w tej kwestii stanowisko w pracy Z. Karpiński: Czy słuszne jest zerwanie z kryterium rozeznania w postępowaniu z nieletnimi?, NP 10/59; t e n ż e : Kryteria rozeznania w postępowaniu z nieletnimi, RPEiS 1/60.